

Od wózka inwalidzkiego do sukcesu zawodowego

Odnalazłem się dzięki telepracy

NAJLEPSZĄ reklamą telepracy są osoby, które dzięki niej znalazły zatrudnienie. Dziś przedstawiamy wywiad z Wojciechem Zielińskim, ekonomistą ze Stargardu Szczecińskiego, który od kilku lat doskonale radzi sobie na rynku pracy, mimo że jest osobą niepełnosprawną ruchowo.

– Od jak dawna pracujesz w systemie telepracy i co sądzisz o tej formie zatrudnienia?

– Telepracą zajmuję się od 2001 roku i nie ukrywam, że bardzo mi odpowiada. Pomijając kwestię, że w ogóle mam pracę, przede wszystkim, robię to co lubię, rozwijam się, nawiązuję kontakty, nie czuję się jak osoba niepełnosprawna. Ważne jest, że ludzie znają mnie z tego co robię, a nie z tego, że jeżdżę na wózku.

– Skąd dowiedziałeś się o telepracy i czy wcześniej próbowałeś znaleźć „tradycyjne” zatrudnienie?

– Telepracą zainteresowałem się w trakcie licencjatu, wcześniej nie



Wojciech Zieliński jest przykładem, że osoby niepełnosprawne ruchowo mogą doskonale radzić sobie na rynku pracy.

udało mi się znaleźć zatrudnienia.

– Czym się dziś dokładnie zajmujesz?

– To dosyć rozległy temat, głównym moim zajęciem wykonywanym w systemie telepracy jest praca na stanowisku referenta ds. informatyki w przedsiębiorstwie spedycyjnym, gdzie zajmuję się obsługą oprogramowania. Oprócz tego jestem również instruktorem w Fundacji Aktywnej Rehabilitacji oraz wykładowcą w Fundacji Matematyków i Informatyków Niepełnosprawnych Ruchowo, gdzie prowadzę kursy przygotowujące do egzaminów ECDL.

– Co chciałbyś przekazać osobom niepełnosprawnym ruchowo, aby zachęcić ich do udziału w projekcie „Telepraca szansą na zwalczanie nierówności i dyskryminacji na rynku pracy”?

– Przede wszystkim zachęciłbym ich do udziału w takim projekcie. Wszelka aktywność zawodowa, samo posiadanie pracy stanowi istotny element rehabi-

Dziennik

Śr. nakład 111000 egz.

Zasięg lokalny



litacji, pozwala nawiązywać kontakty interpersonalne, pozwala też zapomnieć o niepełnosprawności. Oczywiście ważna jest też niezależność – w tym również finansowa. Starajmy się pokazać na rynku pracy, tak aby pracodawca widział w nas pracownika posiadającego wiedzę, kwalifikacje i umiejętności, a nie pracownika niepełnosprawnego.

– **Czy masz czas wolny?**

– Szczerze mówiąc, trudno jest go znaleźć, ale jeśli już uda mi się wygospodarować kilka wolnych godzin, to zwykle... grywam w rugby i zajmuję się krótkofalarstwem.

Z tym drugim hobby mam pewne problemy, gdyż władze spółdzielni nieprzychylnie odnoszą się do moich próśb o zainstalowanie na dachu budynku niewielkiej anteny radiowej, a bez tego niestety uprawianie tego hobby jest niemożliwe.

– **Czego można życzyć na początku rozpoczętego Nowego Roku aktywnemu telepracownikowi?**

– Może odpoczynku, znalezienia odrobiny wolnego czasu w nawale obowiązków.

**Rozmawiała
Aleksandra Kalczyńska
z biura Equal**

Dziennik

Śr. nakład 111000 egz.

Zasięg lokalny

